

Pożegnanie z wiewiórką

Tegoroczny cykl „Biegu Wiewiórki” dobiegł końca. Na bieżni Szkoły Podstawowej Sportowej nr 15 zapaleni biegacze i miłośnicy nordic walking otrzymali pamiątkowe statuetki z wiewiórką oraz nagrody. Kolejny sezon „Biegu Wiewiórki” rozpocznie się w marcu przyszłego roku.

– Zakończyliśmy czwartą już edycję „Biegu Wiewiórki” i cieszymy się, że w tym roku wzięło w nim udział tak wielu mieszkańców Rudy Śląskiej i innych miast. Świadczy o tym fakt, że przygotowaliśmy 230 statuetek imiennych dla osób, które wystartowały w tegorocznym biegu przynajmniej siedem razy. Z kolei 70 statuetek otrzymały osoby, które zaliczyły wszystkie biegi w tym sezonie. Udział w „Biegu Wiewiórki” pokazuje, że bieganie w Rudzie Śląskiej ma się bardzo dobrze i że ludzie stawiają na aktywność – podsumował August Jakubik, jeden z organizatorów biegu.











Pod koniec cyklu statuetka „Rudzka Wiewiórka” oraz upominki powędrowały do najaktywniejszych uczestników, którzy wystartowali w biegu przynajmniej siedem razy na dowolnym dystansie i w dowolnej konkurencji. Dotyczyło to również biegu dzieci. Co więcej, dorośli i dzieci, którzy wystartowali we

wszystkich zawodach, czyli dziewięć razy, otrzymali „Dużą Rudzką Wiewiórkę”.

– Polecamy wszystkim „Bieg Wiewiórki”, bo to świetna zabawa, która przy okazji pomaga zadbać o swoje zdrowie i sprawność fizyczną. Mamy około pięćdziesięciu kilometrów, żeby tu dojechać, ale naprawdę warto i zachęcamy do udziału w tym biegu wszystkich i tych starszych i młodszych. My trochę biegaliśmy, a trochę chodziliśmy z kilkami, ale statuetki są i to bardzo nas cieszy – powiedziała Lilla Mosór z Klucz.

Kolejny sezon z wiewiórką rozpocznie się w przyszłym roku. – Już 14 marca ruszamy z piątą edycją i liczymy na to, że frekwencja będzie jeszcze większa, bo bieg cieszy się coraz większą popularnością. Dodam, że w każdym biegu wzięło udział około 300 osób i przede wszystkim powyżej setki dzieci – dodał August Jakubik.